

**Jan Krajczok**

## **ŹRÓDŁO WOLNOŚCI W FILOZOFII KRYTYCZNEJ KANTA**

*Moi starzy panowie też uważali, że tamte słowa są bardzo doniosłe: »będziesz« czy »masz«. A oto skarb, do którego się dokopaliśmy. »Możesz«. »Możesz panować nad grzechem«. Starzy panowie uśmiechnęli się, pokiwali głowami i poczuli, że dobrze spędzili te lata. Poza tym to wyluskało ich z chińskiej skorupy i teraz studiują grekę*

J. Steinbeck: *Na wschód od Edenu*

### **Wstęp**

Zagadnienie dotyczące ludzkiej wolności leży głównie w obszarze moralnych zainteresowań Kanta, choć pojawia się wcześniej w Krytyce czystego rozumu, ujmowane jako teza trzeciej antynomii rozumu: „Przyczynowość zgodna z prawami przyrody nie jest jedyną [przyczynowością], z której dadzą się wyprowadzić wszystkie zjawiska w świecie. Do ich wyjaśnienia trzeba jeszcze koniecznie przyjąć przyczynowość [dokonującą się ] przez wolność”<sup>1</sup>. Analiza Kantowskiej koncepcji ludzkiej przyczynowości obarczona jest trudnościami wynikającymi ze stosowania różnorodnej terminologii, która ją określa. Myśliciel najczęściej pisze o woli, choć niejednokrotnie używa innych terminów takich jak „samowola”, „pożądanie”, czy „chcenie”. Kantowskie ujęcie wolności winno więc rozpocząć się od uporządkowania stosowanych przez niego terminów. Wolność jest dla Królewieckiego myśliciela nade wszystko skutkiem determinowania woli, pochodzącą z rozumu praktycznego, formułą prawa moralnego, co rodzi pytanie o możliwość istnienia wolności poza moralnością.

Pytanie jest zasadne, dlatego że rozum praktyczny mający gwarantować wolność jest aktywny również w obszarach pozamoralnych, czego dowodzą uwagi myśliciela poświęcone imperatywom hipotetycznym. Następną kwestią powiązaną z Kantowskim ujęciem wolności jest pytanie o możliwość determinowania woli

---

<sup>1</sup> I. Kant: *Krytyka czystego rozumu*. Tłum. R. Ingarden. Kęty 2001, s. 392 (A 444, B 472).

imperatywem kategorycznym, jak również pytanie o obecność zła w działaniu człowieka świadomego imperatywu kategorycznego. Oby dwie powyższe wątpliwości są dobitnie wyrażone w pismach Kanta, pierwsza w zakończeniu *Uzasadnienia metafizyki moralności*<sup>2</sup>, druga w rozprawie *O radykalnym złu ludzkiej natury*<sup>3</sup>. Próba rozwiązania zarysowanych powyżej wątpliwości domaga się rewizji Kantowskich poglądów dotyczących źródeł ludzkiej przyczynowości, to zaś winno być powiązane z określeniem statusu pojęć ją określających.

### Terminy określające ludzką przyczynowość

W pismach moralnych myśliciela z Królewca przyczynowość odmienna od przyrodniczej jest określana przez niego mianem woli, wolność zaś jest jej właściwością: „Wola [*Wille*] jest rodzajem przyczynowości istot żyjących, o ile są rozumne, a wolność byłaby własnością tej przyczynowości, dzięki której może ona działać niezależnie od obcych skłaniających ją przyczyn: tak jak przyrodzona konieczność jest [tą] właściwością przyczynowości wszystkich istot bezrozumnych, że do działania skłania je wpływ obcych przyczyn”<sup>4</sup>.

Charakteryzując ludzką przyczynowość powiązaną z imperatywami hipotetycznymi, Kant używa jednak terminu, który nie jest tożsamy z wolą: „Chcienia różnią się wedle trojakich zasad także wyraźnie odmiennością zmuszania woli. Aby [te różnice] uwidocznić, sądzę, iż nazwiemy te zasady w ich porządku najodpowiedniej, jeżeli powiemy: są one albo prawidłami zręczności, albo radami mądrości, albo też nakazami [prawami] moralności”<sup>5</sup>. Desygnat terminu „chcenie” nie jest tożsamy z wolą, ponieważ jest czymś wobec niej pierwotnym. Chcenie nie jest więc tym bardziej przyczynowością zdeterminowaną czystymi formami rozumu praktycznego, ani nie jest też przyczynowością realizującą pozamoralne imperatywy hipotetyczne. Chcenie jest elementem ludzkiej przyczynowości. Znaczenie kryjące się za analizowanym terminem pojawia się także w innych fragmentach pism Kanta, gdzie

---

<sup>2</sup> Zob. I. Kant: *Uzasadnienie metafizyki moralności*. Tłum. M. Wartenberg. Kęty 2001, s. 77 (461).

<sup>3</sup> I. Kant: *Religia w obrębie samego rozumu*. Tłum. A. Bobko. Kraków 1993, s. 69.

<sup>4</sup> I. Kant: *Uzasadnienie metafizyki moralności...*, s. 62 (446).

<sup>5</sup> Ibidem, s. 33-34 (416).

bywa ono często określone mianem „samowoli” albo „władzy pożądania”: „Przez materię władzy pożądania [*Begehrungsvermögen*] rozumiem przedmiot, którego rzeczywistości pożądamy. Otóż jeżeli żądza tego przedmiotu poprzedza prawidło i jest warunkiem tego, że czynimy je sobie zasadą [...] wówczas zasada ta jest empiryczna. Bowiem wyznacznikiem samowoli [*Willkür*] jest wtedy przedstawienie przedmiotu oraz pewien stosunek tego przedstawienia do podmiotu, który ukierunkowuje władzę pożądania na urzeczywistnienie tego przedmiotu. Taki zaś stosunek do podmiotu nazywa się przyjemnością”<sup>6</sup>. Władza pożądania określana także jako samowola, jest siłą determinowaną zasadą empiryczną, czyli imperatywem hipotetycznym. Ludzka przyczynowość bywa więc sumą samowoli i zasady empirycznej, może jednak być także sumą samowoli i prawa danego w formie imperatywu kategorycznego. Kant określa czasami samowolę mianem woli: „Jeżeli wola [*Wille*] szuka prawa mającego ją skłaniać w czymkolwiek innym, niż w zdatności swych maksym do własnego powszechnego prawodawstwa (...) to zawsze wypływa z tego heteronomia”<sup>7</sup>. Określanie przyczynowości będącej połączeniem woli i zasady empirycznej wolą jest niekonsekwencją jakiejś myśliciel się dopuszcza, ponieważ: „(...) wola [*Wille*] jest władzą wybierania tylko tego, co rozum poznaje niezależnie od skłonności jako praktycznie konieczne, tj. jako dobre”<sup>8</sup>.

W pismach Kanta występują więc czasami nieścisłości terminologiczne wynikające z utożsamienia woli i samowoli/ władzy pożądania. Dowodem na nieuzasadnione, synonimiczne traktowanie woli i samowoli/pożądania przez Kanta są również jego uwagi o determinowaniu tej drugiej prawem moralnym: „Prawdziwą wyższą władzą pożądania [*Begehrungsvermögen*], której podporządkowana jest władza, dająca się patologicznie kierować jest o tyle jedynie i wyłącznie rozum o ile wyznacza on kierunek woli [*Wille*] sam przez się [ a nie jest na usługach skłonności]”<sup>9</sup>.

Trudności związane z analizą ludzkiej przyczynowości są dodatkowo potęgowane różnorakimi propozycjami translatorskimi dotyczącymi terminu

<sup>6</sup> I. Kant: *Krytyka praktycznego rozumu*. Tłum. B. Bornstein. Kęty 2002, s. 37.

<sup>7</sup> I. Kant: *Uzasadnienie metafizyki moralności...*, Kęty 2001, s. 57 (441).

<sup>8</sup> Ibidem, s. 30 (412).

<sup>9</sup> Ibidem, s. 39 (422).

„Willkür”. Poza „samowolą”, czy „wyborem”<sup>10</sup> zdarza się nawet scholastycznie konotowany termin „wola arbitralna”. Propozycja takiego ujęcia pojawia się w tłumaczeniu *Metafizyki moralności* dokonanym przez E. Nowak: „Można przyjąć, że samowolność człowieka jako »*homo phenomenon*« jest co do swej czysto wolicjonalnej istoty odpowiednikiem samowolności człowieka jako »*homo noumenon*«, z tą jednak różnicą, że tamta pragnie takiego czy innego przedmiotu ( który jest »materia« maksymy), ta zaś – jedynie pewnej etycznej [...] zasady jego urzeczywistnienia (którą jest »forma« obowiązku w ogóle)”<sup>11</sup>.

Porządkując nieścisłości terminologiczne obecne w pismach Kanta można stwierdzić, że termin „samowola” pozostaje w największej zgodzie z duchem jego pism. Samowola jest najbardziej pierwotnym elementem ludzkiej przyczynowości, który może podlegać jednej z dwu determinacji; albo prawem moralnym albo pozamoralną zasadą woli, której formą jest imperatyw hipotetyczny: „[...] w *Uzasadnieniu* posługuje się on wyrażeniem „wola” w sposób dwuznaczny, która to dwuznaczność później, w *Metaphysic der Sitten*, zostanie usunięta przez zarezerwowanie wyrażenia »wola« dla [...] woli zdeterminowanej już przez rozum, oraz posługiwanie się słowem »własna wola« (*Willkür*) w zwykłym sensie chcenia, które może być zarówno rozumne, jak i nie”<sup>12</sup>.

Samowola jest dynamicznym elementem ludzkiej przyczynowości. Z chwilą determinowania prawem moralnym staje się wolą, bądź wolą moralną albo wolną wolą. Jeżeli zaś samowola jest determinowana zasadą woli, przyczynowości ludzkiej nie cechuje wtedy wolność.

### **Wolność a formy rozumu praktycznego**

Wolność jest charakteryzowana przez myśliciela na dwa sposoby – negatywny i pozytywny; jako opór wobec praw przyrody i jako kierowanie się racjonalnymi regułami. Reguły pozwalające wyzwolić się człowiekowi spod panowania praw

<sup>10</sup> Zob. I. Kant: *Krytyka praktycznego rozumu*. Tłum. J. Gałecki. Warszawa 1984, s. 35 (przypis od tłumacza).

<sup>11</sup> I. Kant: *Metafizyka moralności*. Tłum. E. Nowak. Warszawa 2005, s. 16, przypis 2 (od tłumaczki).

<sup>12</sup> E. Tugendhat: *Wykłady o etyce*. Warszawa 2004, s. 136.

przyrody są dwie, pierwsza jest określana jako prawo, druga zaś jako zasada. Zarówno pierwsza, jak i druga mają swoje formy. Formą prawa jest imperatyw kategoryczny, formą zaś zasady – imperatyw hipotetyczny. Różnica pomiędzy zasadą a prawem dotyczy roli rozumu praktycznego. W pierwszym wypadku jest on funkcją biologicznego pragnienia szczęścia, w drugim zaś jest on od owego pragnienia niezależny i wyznacza wbrew niemu kierunek woli. Kryterium określającym wyższe bądź niższe użycie rozumu praktycznego jest kategoria powszechności (konieczności), która jednocześnie pozwala odróżnić imperatyw kategoryczny od hipotetycznego: „[...] jedynie kategoryczny imperatyw ma brzmienie praktycznego prawa, podczas gdy wszystkie inne mogą się nazywać wprawdzie zasadami woli, ale nie prawami, ponieważ to co jest konieczne tylko dla osiągnięcia jakiegokolwiek celu, może samo w sobie być uważane za przypadkowe [...]”<sup>13</sup>.

Wyższe użycie rozumu praktycznego wyraża się określaniem imperatywu moralnego, który jest czystym sądem apriorycznym. Niższe użycie rozumu pojawia się z chwilą określania imperatywów hipotetycznych, które są sędami apriorycznymi nieczystymi, w których nie-czyste jest świadome, bądź też nie, biologiczne pragnienie szczęścia<sup>14</sup>.

### **Wolność a formy czyste**

Kant określa tylko jeden aprioryczny wyznacznik woli, który jest powszechny (konieczny). Jest nim imperatyw kategoryczny, którego określenie jest tożsame z najwyższym użyciem rozumu praktycznego. Wola zdeterminowana tym wyznacznikiem jest tożsama z rozumem praktycznym: „Ponieważ do wyprowadzania czynów z praw potrzebny jest rozum, przeto wola nie jest niczym innym jak praktycznym rozumem”<sup>15</sup>. Jeżeli wolność jest własnością woli zdeterminowanej formą prawa moralnego, to można postawić znak równości pomiędzy wolnością a koniecznością owego prawa: „[...] wolność i konieczność nie tylko bardzo dobrze mogą razem

---

<sup>13</sup> I. Kant: *Uzasadnienie metafizyki moralności...*, s. 37 (420).

<sup>14</sup> Zob. P. Łaciak: *Struktura i rodzaje poznań a priori w rozumieniu Kanta i Husserla*. Katowice 2003, s. 68-77.

<sup>15</sup> I. Kant: *Uzasadnienie metafizyki moralności...*, s. 30 (412).

istnieć, ale także muszą być pojęte jako koniecznie połączone w tym samym podmiocie”<sup>16</sup>.

Ludzka wolność jest przez myśliciela rozumiana jako wyzwolenie się od praw przyrody i podporządkowanie się prawom rozumu, które są konieczne z racji swej ogólności i powszechności (konieczności). Konieczność i wolność, mimo że wydają się stanowić zestawienie paradoksalne, w ujęciu Kanta wzajemnie się uzupełniają; konieczność praw rozumu wyzwala człowieka z determinizmu przyrody, dając mu wolność działania rozumnego i moralnego jednocześnie, bowiem wola zdeterminowana prawem moralnym jest nie tylko wolna ale także dobra: „Jeżeli rozum skłania wolę nieodparcie, to czyny takiej istoty, poznane jako obiektywnie konieczne, są także koniecznie subiektywne, tzn. wola jest władzą wybierania tego tylko co rozum poznaje niezależnie od skłonności, jako praktycznie konieczne, tj. jako dobre”<sup>17</sup>. Człowiek nie może więc być według Kanta wolny poza moralnością a wolna wola oznacza jednocześnie wolę moralną, bądź dobrą.

### **Wolność a formy nie-czyste**

Kant w swoich pracach podejmuje się opisu pozamoralnych ludzkich aktywności, chociażby takich jak pozyskiwanie szczęścia, czy celów materialnych. Ta pozamoralna aktywność została przez niego ujęta w koncepcji imperatywów hipotetycznych, istniejących obok kategoriycznych. Istotą tych pierwszych jest związek ze światem empirycznym i ludzką pożądlivością oraz oddalenie od praw rozumu. Można je także scharakteryzować jako względne nakazy każące woli realizować jakiś cel materialny: „Cele które rozumna istota wyznacza sobie dowolnie jako skutki swego czynu [cele materialne], są wszystkie tylko względne; albowiem tylko sam ich stosunek o szczególnego rodzaju zdolności pożądania podmiotu nadaje im wartość, która dlatego nie może dostarczyć żadnych zasad koniecznych, ogólnych, ważnych dla

---

<sup>16</sup> Ibidem, s. 72 (456).

<sup>17</sup> Ibidem, s. 30 (412).

wszystkich istot rozumnych i dla każdego chcenia, to jest praw praktycznych. Dlatego też wszystkie te względne cele są tylko podstawą imperatywów hipotetycznych<sup>18</sup>.

Kant dokonuje klasyfikacji imperatywów hipotetycznych dzieląc je na asertoryczne i problematyczne. Pierwsze z nich służą osiągnięciu szczęścia, drugie zaś dowolnych celów materialnych, dlatego są też nazwane imperatywami zrzeczności. Istnienie imperatywów hipotetycznych dowodzi, że czynienie imperatywu kategorycznego wyznacznikiem woli nie zachodzi nazbyt często w praktycznym działaniu z powodu egoistycznej skłonności człowieka do osiągnięcia własnego szczęścia: „W poznaniu praktycznym, tj. w takim, które ma do czynienia z wyznacznikami woli, zasady, które sobie tworzymy, nie są jeszcze przez to prawami, którym nieuchronnie podlegamy. Jest tak dlatego, że rozum w dziedzinie praktycznej ma do czynienia z podmiotem, mianowicie z władzą pożądania, a prawo odpowiednio do jej szczególnej właściwości, może przybierać rozliczne kierunki. Prawo praktyczne zawsze jest wytworem rozumu, przepisuje bowiem działanie jako środek do osiągnięcia skutku jako zamiaru<sup>19</sup>.

Przypomnijmy, że samowola kierowana imperatywem kategorycznym, ulega prawu moralnemu, stając się wolą. Samowolę determinowaną imperatywem hipotetycznym myśliciel określa również takim samym mianem. Wola w najszerszym rozumieniu jest więc dla Kanta samowolą zdeterminowaną jakimkolwiek imperatywem. Skoro czysty rozum praktyczny jest gwarantem wolności, to jego nie-czyste formy w postaci imperatywów hipotetycznych pozwalają sądzić, że w ludzkim działaniu obecna jest również wolność nie-czysta. Mimo identycznej nazwy w wypadku dwu różnych determinacji samowoli stopień wolności w każdym wypadku jest inny. Wolność będąca skutkiem determinacji imperatywem kategorycznym czyni człowieka niezależnym od praw przyrody wewnątrz niego (w postaci pragnienia szczęścia), jak i poza nim. W wypadku determinowania samowoli imperatywem hipotetycznym człowiek jest wolny jedynie od praw przyrody zewnętrznych wobec niego. Inna jest też funkcja rozumu w omawianych przykładach determinowania samowoli. W wypadku determinacji moralnej rozum praktyczny jest nadrzędny wobec

---

<sup>18</sup> Ibidem, s. 44 (427).

<sup>19</sup> I. Kant: *Krytyka praktycznego rozumu*. Tłum. B. Bornstein. Kęty 2002, s. 36.

pragnienia szczęścia, w wypadku zaś determinacji imperatywem hipotetycznym rozum praktyczny pełni wobec niego funkcję służebną. W pismach Kanta istnieje *implicite* podział na wyższe i niższe użycie rozumu, który wskutek form jakie tworzy staje się gwarantem ludzkiej wolności. Konsekwencją tego podziału musi być gradacja wolności; w wypadku determinowania moralnego jest ona większa lub czystsza, ze względu na czystą i aprioryczną formę imperatywu kategorycznego, w wypadku zaś determinowania imperatywem hipotetycznym jest ona mniejsza lub nie-czysta, ze względu na nie-czystość, świadomego bądź nie, pragnienia szczęścia.

### **Poszukiwanie źródeł ludzkiej przyczynowości**

Kantowska koncepcja ludzkiej przyczynowości może być traktowana jako zmodyfikowana konsekwencja wcześniejszego założenie o dwu pniach poznania: racjonalnym i empirycznym. Tym co racjonalne w ludzkim działaniu są aprioryczne formy rozumu praktycznego (czyste, bądź nie-czyste), tym zaś co empiryczne jest ludzka wola. Wyznaczanie celów można by określić jako spontaniczną reakcję rozumu praktycznego na obecność woli, podobnie jak pojawianie się pojęć w poznaniu jest skutkiem spontanicznej reakcji intelektu na doświadczanie rzeczywistości. Powyższa analogia ma jednak ograniczenia. Trudno zaprzeczyć istnieniu powszechnej ludzkiej skłonności do kreowania pojęć w konfrontacji z doświadczeniem, łatwo jednak można dowodzić rzadkiego posłuszeństwa, nawet w wypadku wyjątkowo rozumnych ludzi, moralnemu imperatywowi rozumu praktycznego. Dla królewieckiego myśliciela rozum był źródłem wolności i dobra, dlaczego więc nawet najbardziej światłe umysły czynią czasem zło? Powyższe wątpliwości dręczyły Kanta do końca życia i znajdują swój wyraz w rozprawie *O radykalnym złu ludzkiej natury*<sup>20</sup>, jak również w uwadze zamykającej *Uzasadnienie metafizyki moralności*: „Ale wszelki rozum ludzki jest zupełnie niezdolny wytłumaczyć, i daremny jest wszelki trud i praca podjęta w celu wyszukania wytłumaczenia, w jaki sposób czysty rozum, bez innych pobudek

---

<sup>20</sup> I. Kant: *Religia w obrębie samego rozumu...*, s. 69.



wziętych skądkolwiek bądź, sam przez się może być praktyczny [...] w jaki sposób może budzić zainteresowanie, które nazywałoby się czysto moralnym [...]”<sup>21</sup>.

Trudności, na jakie natknął się Kant, są źródłem wpisanego w jego pisma dualizmu jaki tkwi w podmiocie moralnym. Człowiek w koncepcji królewieckiego myśliciela jest rozdarty pomiędzy naturalną skłonnością do pozyskiwania szczęścia a racjonalnymi i moralnymi nakazami rozumu. Ludzka przyczynowość jest dla Kanta skutkiem batalii jaka rozgrywa się pomiędzy dwoma impulsami: „Wychodzi na to, że przyczyny działania woli tkwią albo w uczuciach i rozumie praktycznym, albo też w samym rozumie praktycznym. W pierwszym wypadku wola ulega pociągowi, w drugim zaś rozum musi jej rozkazywać. Jeśli więc istnieje jakaś »przyczynowość« własna woli, to w każdym razie tylko po to, aby inne czynniki psychiczne nią się posługiwały, a nie po to aby ona sama działała sprawczo”<sup>22</sup>.

Karol Wojtyła używa terminu „wola” w znaczeniu samowoli, co nie zmienia faktu, że jego interpretacja jest zgodna z Kantowskimi założeniami. Uczucia determinują rozum praktyczny tworzący imperatywy hipotetyczne, które następnie determinują samowolę. Prawo moralne, ujmowane przez rozum praktyczny, determinuje z kolei samowolę, tworząc wolę moralną. Kant jest jednak bezradny, kiedy usiłuje wyjaśnić źródło jednej albo drugiej determinacji. Brak pożądanego wyjaśnienia nie jest możliwy bez zmiany założeń antropologicznych, które przyjął myśliciel. Wydaje się, że jego pisma pozwalają zmodyfikować owe założenia i przyjąć pogląd, że poza naturalnym pragnieniem szczęścia i rozumem, równoprawnym elementem tkwiącym w człowieku jest autonomiczna samowola. Na taki kierunek interpretowania przyczynowości w koncepcji Kanta zwrócił uwagę Mirosław Żelazny: „[...] pojęcie tak zwanej wolnej woli, jak zauważa Kant, staje się bezsensowne. Wola nie może być rozważana jako wolna lub nie. Nie odnosi się ona przecież do żadnych konkretnych uczynków [...], lecz do samego prawa. Sama z siebie stanowi natomiast gwarancję wolności pozytywnej i w tym sensie po prostu jest lub jej nie ma. Wolna może być tylko samowola[...]”<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> I. Kant: *Uzasadnienie metafizyki moralności...*, s. 77 (461).

<sup>22</sup> K. Wojtyła: *Zagadnienie podmiotu moralności*. Lublin 2001, s. 185.

<sup>23</sup> M. Żelazny: *Idea wolności w filozofii Kanta*. Toruń 2001, s. 111-115.

Twierdzenie o bezsensowności pojęcia wolnej woli w pismach Kanta jest uzasadnione. Samowola determinowana prawem moralnym daje człowiekowi wolność od determinizmu praw przyrody kosztem determinowania samowoli przez prawo moralne. W gruncie rzeczy więc wolna, czyli niepodlegająca jakiegokolwiek determinacji, jest tylko samowola.

### **Pytanie o status celowości**

W pismach Kanta istnieją fragmenty potwierdzające hipotezę Mirosława Żelaznego o wolności samowoli: „Tym co służy woli za obiektywną podstawę do samookreślenia się, jest cel, ten zaś – jeżeli dany jest przez sam tylko rozum – musi obowiązywać w równej mierze wszystkie istoty świadome”<sup>24</sup>. Wola w powyższym fragmencie ukrywa desygnat samowoli, jako że jest elementem przyczynowości przed determinowaniem formami rozumu praktycznego, cel zaś jest warunkiem tożsamości woli. Samowola reprezentuje to co w człowieku empiryczne, cel zaś jest łącznikiem pomiędzy tym obszarem a apriorycznymi formami rozumu praktycznego. Biorąc pod uwagę ducha pism Kanta, według którego rozumność jest istotą człowieczeństwa, można przypuszczać, że cel jest dla niego pojęciem mającym swe źródło w rozumie praktycznym, który reaguje w ten sposób na doświadczenie samowoli. Możliwa jest jednak interpretacja odwrotna: celowość jest właściwością samowoli, która reaguje spontanicznie na doświadczenie rozumu praktycznego, determinując jego aktywność w postaci tworzenia imperatywów, które następnie może przyjąć lub odrzucić.

### **Status pojęciowy samowoli**

Powyższy fragment domaga się określenia statusu pojęciowego samowoli i celu. W pierwszym wypadku zadanie jest stosunkowo proste, samowola należy bowiem do obszaru empirycznego ludzkiej przyczynowości, można ją więc zaklasyfikować jako pojęcie aprioryczne nie-czyste. Aby jednak odróżnić je od pojęć doświadczenia naukowego można nie-czystość dodatkowo określić jako intuytywność.

<sup>24</sup> I. Kant: *Uzasadnienie metafizyki moralności...*, s. 44 (427).

Samowola jest bowiem elementem empirycznym poznawanym intuitywnie w doświadczeniu egzystencjalnym, później zaś jest ujmowana przez formy rozumu praktycznego w doświadczeniu ontologicznym.

### Status pojęciowy celu

O wiele więcej trudności nastęrcza określenie statusu pojęciowego „celu”. Kant określając autonomię woli, jak również pisząc o szczęściu, czy tworząc trzecią formułę imperatywu kategorycznego, nakazującego traktować człowieka zawsze jako cel a nigdy jako środek, ucieka się w swojej argumentacji do kategorii celu, ujmowanego jako pojęcie zasady celowości praktycznej. Zasada ta jest przez niego wykorzystywana również w późniejszych pismach dotyczących cnoty, kiedy myśliciel wprowadza kategorię cnoty jako celu samego w sobie. Zasada celowości praktycznej jest odmienna od zasady celowości przyrody. Ta druga bowiem jest zasadą transcendentalną, pierwsza zaś zasadą metafizyczną. Zasada transcendentalna to: „[...] taka zasada która przedstawia ogólny warunek *a priori*, pod jakim jedynie mogą rzeczy stać się przedmiotami naszego poznania w ogóle”<sup>25</sup>.

Odmienną zasadą od transcendentalnej jest zasada metafizyczna: „Natomiast metafizyczną nazywa się zasada, jeśli przedstawia warunek *a priori*, pod jakim jedynie przedmioty, których pojęcie musi być empirycznie dane, mogą być *a priori* dalej określane”<sup>26</sup>.

Zasada transcendentalna i metafizyczna są elementami filozofii transcendentalnej. Pierwsza z nich dotyczy wyposażenia intelektu, druga również lecz poza tym określa warunki apriorycznego opisu pojęć empirycznych: „Zasady metafizyczne dotyczą zatem rodzajów rzeczy, które są nam dane w empirycznych pojęciach”<sup>27</sup>.

Zasady metafizyczne zawierają więc w sobie pojęcia łączące obszar aprioryczny i empiryczny. Dla Kanta przykładami takich pojęć są „ruch” i „zmiana”.

---

<sup>25</sup> I. Kant: *Krytyka władzy sądzienia*. Tłum. J. Gałęcki. Warszawa 2004, s. 27 (XXIX).

<sup>26</sup> Ibidem, s. 27 (XXIX).

<sup>27</sup> P. Łaciak: *Struktura i rodzaje poznania...*, 2003, s. 70.

Współczesny badacz dostrzega jednak niekonsekwencję myśliciela w określaniu ich statusu. Czasami jest on empiryczny, czasami zaś aprioryczny<sup>28</sup>. Okazuje się jednak, że dwoisty status pojęć jest usprawiedliwiony, ponieważ wynika on z dwu różnych aspektów pojęć: apriorycznego i empirycznego. Pojęcie „zmiany” jest empiryczne ze względu na aspekt odsyłania do rzeczywistości, jest również aprioryczne ze względu na kategorię ogólności. Ten typ pojęć będących na pograniczu tego co aprioryczne i empiryczne nosi miano predykabiliów: „Pojęcia takie mają w filozofii Kanta status predykabiliów. Predykabilia zaś są rozumiane jako czyste , ale zarazem pochodne intelektu, w odróżnieniu od kategorii (predykamentów), które są czystymi i pierwotnymi pojęciami intelektu. Predykabilia jako pochodne pojęcia intelektu powstają w wyniku powiązania kategorii między sobą lub ich połączenia z *modi* zmysłowości (czas i przestrzeń). Jeżeli zaś ani kategorie ani *modi* zmysłowości nie zawierają domieszki wrażenia, to można wnioskować, że ze względu na swe pochodzenie również predykabilia są wolne od takiej domieszki”<sup>29</sup>.

Predykabilia są więc pojęciami gwarantującymi istnienie nauki we właściwym sensie ze względu na apodyktyczną pewność jaką dają. Wynika ona z kategorii intelektualnych, które uogólniają dane w postaci pojęć empirycznych, jak również ze świadectwa doświadczenia: „[...] logiczna treść predykabiliów wypływa wprawdzie z intelektu, ale ich przedmiotowa realność czy przedmiotowa ważność mogą być wykazane tylko przez odwołanie się do rzeczywistego doświadczenia, które wskazuje przedmiot odpowiadający ich logicznej treści”<sup>30</sup>.

Celowość praktyczna, będąca elementem moralnej koncepcji Kanta, reprezentuje zasadę metafizyczną, ze względu na empiryczne pojęcie władzy pożądania: „Natomiast zasada celowości praktycznej, która musi być pomyślana w ramach idei determinowania [...] jakiejś wolnej woli, byłaby zasadą metafizyczną, gdyż pojęcie władzy pożądania jako woli musi być przecież dane empirycznie [...] Ale obie te zasady nie są mimo to zasadami empirycznymi, lecz zasadami a priori: do połączenia

---

<sup>28</sup> Ibidem, s. 73.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 76.

bowiem orzecznika z empirycznym pojęciem podmiotu ich sądów nie potrzeba żadnego dalszego doświadczenia, lecz można dojść do tego zupełnie *a priori*<sup>31</sup>.

Wydaje się, że pojęcie celu posiada status pojęciowy predykabilium. Posiada dwa aspekty; aprioryczny dlatego że pochodzi z czystego rozumu praktycznego i empiryczny, dlatego że odsyła do doświadczanej przez podmiot samowoli, określanej powyżej jako władza pożądania.

### **Autonomiczna samowola- hipoteza interpretacyjna**

Proponowana klasyfikacja nie pozwala udzielić odpowiedzi na pytanie o to, czy pojęcie celu jest spontaniczną reakcją rozumu praktycznego na intuitywnie poznaną samowolę, czy też pojęcie to jest spontaniczną reakcją samowoli na obecność rozumu praktycznego. Obydwie interpretacje są jednakowo uprawnione i zależą od przyjętych założeń antropologicznych. Proponowane założenie czyni z samowoli siłę autonomiczną, determinującą aktywność rozumu praktycznego i nie jest zgodne z założeniami filozofii moralnej Kanta. Pozwala ono jednak wyjaśnić obecność zła w ludzkim działaniu i mechanizm determinowania samowoli imperatywem moralnym. Dzieje się tak ze względu na wolną samowolę, która najpierw angażuje rozum do tworzenie form apriorycznych, później zaś jest odpowiedzialna za podjęcie decyzji o ich determinującym charakterze, bądź jego braku.

---

<sup>31</sup> I. Kant: *Krytyka władzy sądzenia...*, Warszawa 2004, s. 28 (XXX).

**BIBLIOGRAFIA:**

- Kant. I: *Uzasadnienie metafizyki moralności*. Tłum. M. Wartenberg. Kęty 2001.
- Kant. I: *Krytyka praktycznego rozumu*. Tłum. B. Bornstein. Kęty 2002.
- Kant. I: *Krytyka czystego rozumu*. Tłum. R. Ingarden. Kęty 2001.
- Kant. I: *Religia w obrębie samego rozumu*. Tłum. A. Bobko. Kraków 1993.
- Kant. I: *Krytyka władzy sądzienia*. Tłum. J. Gałęcki. Warszawa 2004.
- Łaciak P.: *Struktura i rodzaje poznań a priori w rozumieniu Kanta i Husserla*. Katowice 2003.
- Tugendhat E.: *Wykłady o etyce*. Tłum. J. Sidorek. Warszawa 2004.
- Wojtyła K.: *Zagadnienie podmiotu moralności*. Lublin 2001.
- Żelazny M.: *Idea wolności w filozofii Kanta*. Toruń 2001.